

# VKIE, Grube baby

Vkie sezon, 2 0 2 3 to sprawdzaj szmato  
Gdzieś mam XX, gdzieś mam kto zapłaci za to  
Leżysz suko, wypierdol się z moją wypłatą, pracuj japa  
Cały tydzień outside, bardzo rzadko się witam z hatą  
Wiem, że nie ruchają nic, hejterzy coś tam kłapią  
Powoli kminimy krążki, pierdolimy wasz maraton  
Free da homies, za głupoty siedzą za kratą  
Siedzę z Norbim, wydajemy hajs i opalamy krzaczor

Jebać, prestiż, weekend do weekendu  
Biznes kręci się, nie trzeba prowidentu  
Nie dziw się, że znów wyszedłem z nią na zdjęciu  
Cały flakon solo, suko wy robicie go na pięciu  
Z miastem żyje bardzo dobrze, nie mamy na pieńku  
Przez ostatni rok poznałem od chuja wykrętów  
Nie wiesz jak to jest grać, typie nie komentuj  
Tyle moich dzieci tutaj, braknie mi do alimentów  
W każdym traku jebać ich, to tak dla zasady  
Miałem podpalić ten syf, okej nie ma sprawy  
Jebać przystawkę, biorę duże dziaby  
Zawszę jak słyżę bit to wiem, że go muszę zabić  
Co ty pierdolisz o trapie, ruchasz grube baby  
Twoją sukę to musieli dźwigiem ściągać z plaży  
Ostatni rok był pojebany strach co się wydarzy, teraz  
BIG VKIE, jebać was... znaczy się afera

Vkie sezon, 2 0 2 3 to sprawdzaj szmato  
Gdzieś mam XX, gdzieś mam kto zapłaci za to  
Leżysz suko, wypierdol się z moją wypłatą, pracuj japa  
Cały tydzień outside, bardzo rzadko się witam z hatą  
Wiem, że nie ruchają nic, hejterzy coś tam kłapią  
Powoli kminimy krążki, pierdolimy wasz maraton  
Free da homies, za głupoty siedzą za kratą  
Siedzę z Norbim, wydajemy hajs i opalamy krzaczor